Nr. 498. Kraków, Wtorek 29 Października 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

[N]umer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy", (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Zamach na szefa zarządu więzień w Petersburgu. Watykan a usunięcie biskupa wileńskiego. — Straty Laenderbanku z powodu krachu w N. Jorku. Katastrofy żywiołowe we Włoszech. — Poglądy Wekerlego na kwestyę ugody.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 29 października.

Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 3 min. 20 po południu. Na początku posiedzenia prezydent Izby wspomniał o katastrofie trzęsienia ziemi w Kalabryi i prosił o upoważnienie do wyrażenia rządowi i parlamentowi włoskiemu imieniem Izby współczucia. Następnie Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi ugodowej.

Dyskusya ugodowa.

Pos. Urban uznaje zręczność i wytrwałość z jaką rząd austryacki wśród niekorzystnych warunków politycznych prowadził rokowania ugodowe z tym skutkiem, że obecne przedłożenia są korzystniejsze, jak ugoda Koerbera i Szella. Następnie omawiał obszernie stronę prawno-państwową i wskazał na to, że obecna ugoda objawia prąd do samodzielności obu państw.

Pos. Eug. Lewicki stwierdza, że obecna ugoda ma na celu zupełną separacyę Węgier, występuje przeciw dualizmowi, jako nietylko poddającemu ludy niemadziarskie hegemonii madziarskiej, ale także umożliwiającemu rozwiązanie kwestyi narodowościowej w Austryi.

Austrya powinna być ogniskiem dla wszystkich ludów i dlatego — zdaniem mowcy — monarchia austryacka powinna się zmienić w państwo związkowe wolnych narodów. W przeciwnym razie zginie (Potakiwania u Rusinów). Dalej oświadcza mowca, że Rusini ze względów politycznych, jak i ekonomicznych nie mogą głosować za ugodą, a także i z tego powodu, że na Węgrzech żyją Rusini, którzy wskutek samowoli Madziarów ciężko walczą o swój byt. Rusini nie mogą uwzględnić, że ugoda jest koniecznością państwową, albowiem od Rusinów, którzy nigdy nie doznali wdzięczności, nie można żądać, aby głosowali za koniecznościami państwowemi. Mowca kończy oświadczeniem, że Rusini muszą przy tem obstawać, aby kwestya narodowościowa, najważniejsza w Austryi, została rozwiązaną. Rusini będą dalej prowadzili walkę przeciw obecnie panującemu w Galicyi systemowi i walkę tę muszą zwycięsko przeprowadzić, ponieważ mają za sobą masy ludu ruskiego (Oklaski u Rusinów).

Pos. Sternberg broni ugody ze stanowiska austryackiego i czeskiego, poczem twierdzi, że ugoda jest konieczną, aby po jej załatwieniu rozpocząć walkę z socyalistami i kartelami. Ubolewa, że nie została uregulowaną kwestya wojskowa, gdyż Austrya potrzebuje silnej armii do walki z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Wreszcie ubolewa z powodu rozłamu w obozie czeskim i ostrzega Czechów, przed polityką osobistych ambicyj.

Po przemowie posła Kaisera zabrał głos pos. Stapiński.

Pos. Stapiński przemawiał naprzód po polsku i podniósł, że Rusini nie są w stanie usprawiedliwić swego wrogiego stanowiska wobec Polaków, przeciwnie muszą przyznać, że wszystko uczyniono, celem usunięcia walki narodowościowej. Ponieważ obecnie ważne i pilne sprawy zajmują Izbę, walka narodowościowa powinna ustąpić na drugi plan. Mowca ubolewa, że Rusini w obecnym czasie nie chcą postępować zgodnie z Polakami, i oświadcza, że każdorazowe usiłowanie Rusinów uzyskania jednostronnej zdobyczy na polu narodowem na szkodę Polaków, zmusi polskie stronnictwo ludowe do pójścia rękę w rękę z Kołem polskiem przeciw Rusinom. Polacy obecnie z przyczyn narodowych muszą postępować zgodnie i tak postąpią. Innego stanowiska ludowców Rusini nie mogą żądać. (Oklaski u Polaków).

Następnie oświadcza, że ludowcy z przyczyn politycznych i ekonomicznych nie mogą się oświadczyć za ugodą.

Galicya, jako kraj prawie wyłącznie rolniczy, może przy separacyi cłowej pod względem ekonomicznym tylko zyskać i pozbyć się silnego konkurenta. Mowca zaznacza, że drobny i średni stan rolniczy pracuje z deficytem, tem bardziej, że u rządu nie znajduje pomocy, ani ochrony, a przeciwnie, jest uciskany przez austryacki fiskalizm. Rolnik galicyjski nie doznaje takiego poparcia ze strony rządu, jak rolnik węgierski, mimo że sytuacya tego ostatniego jest korzystniejszą. Na wszystkich targach poza Galicyą, a także we własnym kraju galicyjscy rolnicy mają do walczenia z konkurencyą węgierską. Te okoliczności samę wystarczają, aby ocenić stanowisko ludności rolniczej Galicyi wobec ugody.

Mowca wskazuje, że obniżenie ceny soli kuchennej zostało przez rząd odmówione ze względu na postanowienia wiążące z Węgrami. Przepisy o nafcie nie mogą również zadowolnić, chociaż należy zaznaczyć pewne polepszenie. Także umowa weterynaryjna jest niezadowalniającą. Galicya prawie żadnego nie bierze udziału w korzyściach, jakie wynikają dla przemysłu austryackiego z ugody. Bilans tej ugody dla Galicyi jest więc ujemny.

Następnie omawia mowca ugodę ze stanowiska politycznego i wskazuje, że stuletnie doświadczenie przekonało chłopa polskiego, iż rząd centralny jest dla niego szkodliwy. Ustawy uchwalone w parlamencie są zazwyczaj dla stosunków w Galicyi zupełnie nieznośne, jak n. p. postanowienia przy naruszeniu posiadania, o których zmianę nadaremnie od lat się starano. Państwowy system administracyjny jest również zgubny. Apel do Wiednia z powodu nadużyć c. k. władz w Galicyi często jest bez rezultatu i pociąga za sobą tylko koszta. W procesie społecznym przeobrażenia stosunków między Polakami a Rusinami, rząd centralny raczej jest przeszkodą, jak pomocą. Nędzę w Galicyi rząd centralny musi wziąć na swe „conto", toż samo rozmaite niewłaściwości, wynikające ze zachowania języka niemieckiego przy poczcie i kolei. To musi wywołać przekonanie, że zmiana ustroju centralistycznego w duchu federalistycznym, zwłaszcza wyodrębnienie Galicyi, jest nieodzowne.

Należy się obawiać, że rząd po zawarciu ugody dalej będzie obstawał przy swym systemie centralistycznym. Do zatrzymania takiego szkodliwego systemu stronnictwo mowcy nie chce się przyczyniać i dlatego będzie głosowało przeciw ugodzie. Rząd powinien pamiętać, że Galicya wynosi jedną trzecią całego państwa, jednakże jest tak zaniedbaną, że nędza w Galicyi jest światowo znaną.

Mowca zakończył apelem, aby w sprawie ugody Polacy i Rusini się połączyli, aby do rządu zawołać, że trzeba raz już w Galicyi inaczej postępować, jak dotąd. (Oklaski u Polaków).

Przemawiał jeszcze pos. Axmann, poczem posiedzenie o godz. pół do 9 wiecz. zamknięto. Następne dziś.

Wiedeń. Jak przypuszczają, pierwsze czytanie ugody będzie ukończone we środę. W takim razie minister Korytowski przedłoży we czwartek budżet i wygłosi ekspose. Ze względu na święta, nastąpi potem kilkodniowa przerwa w obradach.

Budżet wojskowy.

Wiedeń. Budżet wojskowy na r. 1908 na podstawie umów, jakie doszły do skutku na konferencyach wspólnych ministrów, wykazuje podwyższenie w sumie 10 milionów koron. Zarząd wojskowy żądał podczas rokowań podwyżki 20 milionów koron. Podwyżkę tę tłómaczy zarząd wojskowy wydatkami na artyleryę w sumie 4 milionów koron, podrożeniem środków żywności i paszy, oraz zwiększoną ratą na budowę okrętów wojennych. Podwyższenie gaży oficerów ma nastąpić w r. 1908, a to na podstawie umowy, jaka ma przyjść do skutku między obu rządami po załatwieniu ugody.

Rada ministeryalna.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu odbyła się w gmachu parlamentu Rada ministeryalna.

Przesilenie czeskie.

Wiedeń. W przesileniu czeskiem nie nastąpiła żadna zmiana. Nie powzięto jeszcze żadnych decyzyj.

Praga. „Narodni Listy" piszą w sprawie przesilenia w ministerstwach, zajmowanych przez Czechów, że prawdopodobnie załatwienie przesilenia nie nastąpi tak szybko, jakby to leżało w interesie Czechów. Sprawa przewlecze się dłużej, niż przypuszczano. Położenie w obozie czeskim jest ciągle jeszcze niejasnem. Pismo apeluje do posłów czeskich, aby zaniechali polityki osobistych korzyści i zarzucili osobiste ambicye.

Organ Kramarza „Deň" donosi, że jest wykluczonem, aby przesilenie czeskie zostało załatwionem w ciągu tygodnia, jak sobie tego życzył bar. Beck.

Rusini a rząd.

Wiedeń. Komunikat, ogłoszony wczoraj przez Rusinów o rokowaniach z rządem, wywołuje w kołach posłów polskich żywe komentarze. Komunikat zamilcza wprawdzie rzekome przyrzeczenie, jakie miał dać Rusinom prezydent ministrów i podaje tylko przebieg dyskusyi nad odpowiedzią bar. Becka, odnosi się jednakże wrażenie, że Rusini komunikatem tym chcieli niejako zamaskować swój odwrót i usprawiedliwić przed wyborcami cofnięcie swego nagłego wniosku w Radzie państwa. Komunikat jest tak ułożonym, aby wywarł wrażenie, że Rusini otrzymali konkretne przyrzeczenia. — O ile słychać, Rusini oświadczyli, że obecnie nie obstają przy utworzeniu osobnego uniwersytetu ruskiego i zadowolnią się utworzeniem kilku katedr ruskich w uniwersytecie lwowskim, co im rzekomo ze strony rządu przyrzeczono.

W kołach polskich omawiano także żywo fakt, że w konferencyi z Rusinami brał udział tylko minister skarbu Korytowski, podczas gdy minister dla Galicyi hr. Dzieduszycki udziału w tych konferencyach nie brał.

Wiedeń. Namiestnik Galicyi hr. Potocki, który tu przybył, pojawił się wczoraj popołudniu podczas posiedzenia w parlamencie i konferował z członkami rządu i prezydyum Koła polskiego.

Sprawy węgierskie.

(Telegr. „N. Reformy" z d. 29 października)

Dr Wekerle o ugodzie.

Budapeszt. W komisyi ekonomicznej w dyskusyi nad przedłożeniami ugodowemi oznajmił prezydent gabinetu Wekerle, że Austrya na wypadek, gdyby rokowania się rozbiły, oświadczyła, iż prócz wzajemności nie poczuwałaby się do żadnych innych względów wobec Węgier. Nastałby więc bardzo przykry stosunek. Zresztą i tak nie jest wykluczonem, że przyjdzie do takiego stosunku, może bowiem zajść wypadek, że przedłożenia ugodowe nie zostaną przez parlament austryacki przyjęte, gdyż nawet wielkie stronnictwa rozpoczęły tam kampanię przeciw ugodzie, czego nie można tłumaczyć tylko zwykłą taktyką. Tam bowiem niektóre stronnictwa są zdania, że jeżeli w r. 1917 ma nastąpić rozdział, to lepiej już teraz przeprowadzić likwidacyę, albowiem Austrya jest obecnie o wiele silniejszą. Spodziewamy się, że przedłożenie ugodowe w Austryi będzie jednak przyjęte.

Następnie premier oświadczył: Musimy przyznać, że nasze położenie geograficzne jest niekorzystne, a tego nie można z dnia na dzień zmienić. Do tego potrzeba czasu. Do roku 1917 będziemy mieć dość czasu, jeżeli go rozumnie wyzyskamy. Samodzielność ekonomiczna nie polega wyłącznie na ustanowieniu granicy cłowej. Do tego należą inne warunki, a najważniejszym jest uporządkowanie stosunków kredytowych i pieniężnych. Na wypadek walki ekonomicznej z Austryą, nasze papiery bozwarunkowo wrócą do Węgier. Zadaniem naszem jest więc pozyskać targi zagraniczne, abyśmy na wypadek walki z Austryą mogli do tych targów apelować. Tak np. obecnie na kapitał angielski liczyć nie możemy, a przedsięwzięte w tym kierunku usiłowania były bez rezultatu. W tej sytuacyi musimy starać się podnieść eksport kraju. Na ladzie jest to bardzo trudnem, Austrya bowiem otacza nas jakby żelaznym pierścieniem. Musimy więc starać się uczynić to drogą wodną i w tym celu rząd wniesie do parlamentu odpowiednie przedłożenia.

Wreszcie omawiał minister obszernie poszczególne postanowienia ugody i przyszedł do wniosku, że w obecnej chwili jest wskazane jej przyjęcie.

Budapeszt. Komisya ekonomiczna po dłuższej dyskusyi, w której dr Wekerle oświadczył między innemi, że ma zamiar podwyższyć podatek wódczany, przyjęła przedłożenie ugodowe.

Gwarancye konstytucyjne.

Budapeszt. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie wszystkich stronnictw, należących do koalicyi, celem przeprowadzenia dyskusyi o gwarancyach konstytucyjnych.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 29 października.)

Sprawa biskupa wileńskiego.

Rzym. Wbrew krążącym pogłoskom oświadcza „Osservatore Romano", że Watykan ani pośrednio ani bezpośrednio nie przychylił się do usunięcia bar. Roopa jako biskupa wileńskiego.

Wybory do Dumy.

Petersburg. Do g. 6 wieczór znanych było 260 wyników wyborów do Dumy. Według tego wybrano **127** posłów, należących do monarchistycznych stronnictw prawicy, **83** październikowców, **1** ze związku pokojowego odrodzenia, **17** kadetów, **6** mahometan, **7** socyalistów, **19** posłów lewicy.

Moskwa. Walka wyborcza do Dumy była w okręgu wiejskim bardzo zacięta i gwałtowna. Zwycięstwo odnieśli rządowcy. Wybrani zostali książę Uwarow, bar. Czerkasow, bar. Tyzenhanzen i pewien chłop, należący rzekomo do „październikowców". Oprócz nich wybrano jednego kadeta i jednego socyalistę.

Zamach na szefa zarządu więzień.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: Wczoraj o godzinie 4 po południu zjawiła się w gabinecie szefa zarządu więzień, radcy stanu Maksymowskiego, nieznana kobieta i dała do niego **7 strzałów. Maksymowskij, śmiertelnie ranny, w dwie godziny zmarł.** Kobietę aresztowano.

Przesilenie bankowe w Ameryce.

(Telegramy „Nowej Reformy" z 29 październ.)

Nowy Jork. W kołach finansowych panuje zgodne zapatrywanie, że łączne zarządzenia finansistów przyczyniły się do rozwikłania kwestyi pieniężnej i że dalsza akcya pomocnicza przyczyni się do zupełnego uspokojenia targu. Wczoraj panował wszędzie spokój. Oprócz zapowiedzianego importu 65 miliona dolarów, mają być jeszcze importowane 2 miliony w złocie.

Wpływ na rynki europejskie.

Berlin. Skutki krachu finansowego w Ameryce dają się także i tutaj odczuć. W dyskoncie prywatnym nastąpiła wczoraj mała podwyżka. Słychać, że tu i w Londynie ma nastąpić podwyższenie stopy procentowej. W związku z krachem w Ameryce nastąpiła tu także upadłość pewnego większego domu towarowego.

Straty „Länderbanku".

Wiedeń. Także „Länderbank" został dotknięty krachem finansowym w Nowym Jorku. Według prywatnych doniesień, straty „Länderbanku" z powodu wydarzeń na giełdach amerykańskich wynoszą **12 milionów koron**. „Länderbank" przyznaje sam, że poniósł straty **5** milionów.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Rady nadzorczej Laenderbanku stwierdzono, że kierownictwo londyńskiej filii banku popełniło szereg wielkich błędów, przez samowolne postępowanie i wdało się w znaczne spekulacye z papierami amerykańskiemi. Z powodu przesilenia finansowego w Ameryce strata w kursach wynosi **4 i pół miliona koron** według stanu z dnia 26 b. m. spodziewają się jednak, że po powrocie uspokojenia na targu amerykańskim, ta suma strat zostanie zredukowaną, albowiem chodzi prawie wyłącznie o pierwszorzędne papiery amerykańskie. Ze zwykłych interesów wynikające straty nie będą wynosiły więcej, jak pół miliona koron i są pokryte istniejącemi rezerwami. Następnie podniesiono, że z powodu powyższych strat dochody w b. r. znacznie się obniżą.

Katastrofy żywiołowe we Włoszech.

(Tel. „N. Reformy" z d. 29 października.)

Rzym. Jak donoszą z Ferruzzano, dotąd ustawiono 5000 namiotów dla ofiar trzęsienia ziemi. Ciągle przybywają przesyłki środków żywności. W Brusamo i Santo Ilario musiano zburzyć domy, które ocalały, gdyż groziły zawaleniem. W Ferruzzano dotąd według urzędowego doniesienia pogrzebano 200 zwłok. Wydobyto z pod gruzów pewną kobietę z 3-letniem dzieckiem jeszcze żywą. Prace ratunkowe prowadzone są dniem i nocą. Deszcz pada ciągle.

Ponowne trzęsienie ziemi w Ferruzzano.

Branca Leone. Wiadomości z Ferruzzano donoszą, że **wskutek ponownego trzęsienia ziemi runęła skała**, skutkiem czego utworzyła się **nowa zatoka**. Obawiają się, że znaczny kawał ziemi się tam zapadnie.

Orkan.

Neapol. Wczoraj przed południem szalał tu gwałtowny orkan i wyrządził ogromne szkody. Wiele placów stoi pod wodą. Mnóstwo drzew powyrywanych. W Portizi wiele wil zniszczonych. Ruch tramwajowy do miejscowości podwezuwiańskich przerwany. Z powodu wylewu morza część miejscowości Poznoli stoi pod wodą.

Powodzie.

Piacenza. Dolna część miasta stoi pod wodą. Ludność schroniła się na dachy domów. Żołnierze są zajęci akcyą ratunkową. Woda na niektórych ulicach stoi na **dwa metry wysoko**. Szkody ogromne. Z ludzi nikt nie zginął. Rzeka Po ciągle wzbiera. 500 rodzin bez dachu.

Rzym. Królowa-matka ofiarowała 20.000 lirów dla dotkniętych katastrofą trzęsienia ziemi w Kalabryi.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 29 października.

Złożenie mandatu.

Poznań. Poseł do parlamentu z okręgu krotoszyńskiego, dr Mieczkowski złożył mandat.

Zdrowie cesarza.

Wiedeń. „Corresp. Wilhelm" donosi: Polepszenie w stanie zdrowia cesarza czyni takie postępy, że monarcha znajduje się już w drodze do zupełnego wyzdrowienia. Wszystkie niepokojące objawy, także kaszel są zupełnie usunięte. Stan sił się ciągle polepsza. Apetet i usposobienie dobre. Za kilka dni monarcha będzie mógł prowadzić znowu zwykły tryb życia.

Przeciw drożyźnie węgla.

Wiedeń. W ministerstwie odbywała się wczoraj w dalszym ciągu ankieta w sprawie drożyzny węgla. Rozważano jako środki zaradcze: zniżenie taryf, sprowadzanie do Wiednia także brunatnego węgla czeskiego oprócz śląskiego, zaradzenie brakowi wagonów, skutkiem którego producenci muszą ograniczać produkcyę, zwiększenie produkcyi stosownie do zwiększonego zapotrzebowania węgla i wprowadzenia w tym celu w kopalniach węgla ulepszeń technicznych, oraz odpowiednią zmianę ustawy górniczej. Dalej omawiano brak robotników w górnictwie, spowodowany emigracyą, a także i pewne zmiany, jakie należałoby wprowadzić w drobnej sprzedaży węgla. Wreszcie zajmowano się sprawą upaństwowienia kopalń węgla, względnie nabywania przez państwo kopalń lecz tylko w razie potrzeby.

Organizacya miast czeskich.

Praga. W niedzielę odbył się w Kolinie zjazd dwustu delegatów 75 miast czeskich z współudziałem posłów dra Herolda, dra Baxy, Spaczka i Szwejka. Na zjeździe tym uchwalono utworzyć ściślejszą organizacyę miast czeskich i wybrać stały wydział, któryby bronił w każdym kierunku interesów miast czeskich.

Wielki książę Toskański.

Salcburg. Stan zdrowia w. księcia Toskańskiego pogorszył się i daje powody do obaw. W. książę na własne życzenie został wczoraj wieczorem zaopatrzony św. Sakramentami. — Wczoraj przybyli jego synowie arc. Józef Ferdynand i Henryk Ferdynand.

Wiedeń. „Wr. Allg. Ztg." donosi na podstawie autentycznej informacyi, że nieprawdziwe są wiadomości, jakoby książę Henryk Toskański miał zrzec się godności arcyksięcia i wystąpić z dworu.

Krwawe starcie.

Rożen. (Węgry). Pod przewodnictwem nadżupana przeprowadzone w Csernowie śledztwo wykazało, że **12** osób zostało zastrzelonych, 3 ciężko i 12 lekko zranionych.

Otwarcie sobrania.

Sofia. W obecności księcia zostało wczoraj otwarte sobranie mową tronową.

Sofia. Z okazyi otwarcia sobrania, socyaliści urządzili demonstracyę uliczną rządowi. Przyszło do starcia, przyczem kilku socyalistów odniosło rany. Policya i wojsko zamknęło ulice śródmieścia. Wiele osób aresztowano.

Cholera.

Mińsk. Pet. ag. tel. donosi: W Baranowicach był wypadek podejrzany o cholerę.

Z sali sądowej.

(Demonstracye syonistyczne po wyborach w Chrzanowie).

Kraków, 28 października.

Przed zwyczajnym trybunałem karnym, pod przewodnictwem radcy sądu kraj. Ferensa, toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 12 izraelitom z Chrzanowa, obwinionym o występek zbiegowiska i przekroczenie z powodu obrazy władzy. Oskarżenie wnosił zastępca prokuratoryi państwa dr Solak.

Na ławie oskarżonych zasiedli Polek Klein, Jakub Forscher, Simche Wurzel, Jakub Barber, Szymon Berger, Dawid Schulinger, Kalman Groner, Lewek Kneihof, Jakub Schumann, Abraham Tauber, Markus Ostęr i Dawid Neumann, wszyscy handlarze i kupcy z Chrzanowa, w wieku od 17 do 36 lat. — Oskarżonych bronili dr Seinfeld, dr Zakrzewski i dr Lauer.

Zajście miało następujący przebieg: Dnia 18 maja b. r., t. j. w następny dzień po pierwszych wyborach do Rady państwa, odbywało się nabożeństwo, jako w dzień szabasu, w bóżnicy. Po nabożeństwie tłum, liczący około 600 osób, przeważnie zwolenników syonizmu, którzy popierali kandydaturę dra Mahlera, oburzony na swych przeciwników politycznych niesyonistów, t. zw. „moszków", udał się pod ich domy, w celu zademonstrowania swych nieprzyjaznych uczuć i pogardy. Cały pochód skierował się wkońcu pod dom dra Hochbauma, głowy wrogiego demonstrantom stronnictwa. Dzikie okrzyki zwabiły na miejsce policyantów miejskich i ci w liczbie trzech usiłowali tłum skłonić do rozejścia się. Usiłowania te były jednak bezowocne, a nadto przybrały smutny dla organów bezpieczeństwa koniec. Tłum rzucił się na policyantów, pobił ich i obalił, co również spotkało i dra Hochbauma, który z ciekawości wyszedł przed dom. Na pomoc policyi przybyła żandarmerya i ta szybko przywróciła spokój. Tłum rozproszono, a najbardziej opornych aresztowano w liczbie dwunastu i oni wczoraj właśnie zasiedli na ławie oskarżonych.

Oskarżeni bronili się nie jasno, zwalając winę na innych, w tłumie niewyśledzonych. Świadków zeznawało kilkunastu, między nimi i poturbowani policyanci miasta Chrzanowa: Wilk, Michalik i Gabor. Zeznania ich były również nie pewne i nie zdecydowane. Przeważnie świadkowie nie przypominali sobie szczegółów zajścia i tylko zeznania kilku obciążały oskarżonych.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, przemawiali dr Lauer i dr Zakrzewski, uważając winę swych klientów za zupełnie nie stwierdzoną.

Trybunał po naradzie uznając winę za udowodnioną, skazał Polka Kleina na 3 dni aresztu z zamianą na grzywnę 30 koron, Jakuba Forschera na 5 dni aresztu bez zamiany na grzywnę, Simche Wurzla, Jakuba Barbera, Szymona Bergera i Kalmana Gronnera — na 3 dni aresztu z zamianą na grzywnę 15 koron, oraz wszystkich skazanych na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Resztę oskarżonych (6) uwolnił trybunał od winy i kary.

Oskarżeni z wyjątkiem Forschera, który sobie zastrzegł 3 dni do namysłu — wyrok przyjęli.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 29 października.

Kalendarzyk kościelny: Zenobiusza k. i Narcyza bisk.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 24, zachód o godz. 4 min. 25; długość dnia godzin 10 min. 1.

Teatr miejski w Krakowie: „Cyd".

Posiedzenie „Tow. technicznego", na którem odczyt inż. Rollego p. t. „Obecny stan przemysłu ceramicznego w Galicyi i jego braki" o godz. 7 wieczór.

Cyrk Edison: Przedstawienie kinematograficzne o godz. 8 wiecz.

Repertuar teatru lwowskiego: We wtorek 29 b. m.: „Cyganerya", opera w 4 aktach Pucciniego (gościnny występ Ireny Bohuss i Dygasa).

Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo ratunkowe odbędzie XX. nadzwyczajne walne zgromadzenie członków dnia 10 listopada o godz. 4 popołudniu w sali kliniki okulistycznej. — Porządek dzienny obejmuje: Wybór 1 członka wydziału i 1 członka komisyi sprawdzającej.

Wiec w sprawie prostytucyi. W niedzielę o godz. 10 przed południem odbyło się w Krakowie w ujeżdżalni przy ul. Rajskiej zgromadzenie ludowe w sprawie prostytucyi. Niezwykły temat rozpraw ściągnął liczne tłumy obojga płci. Dr Augustyn Wróblewski, w obszernym referacie wykazywał zgubne skutki prostytucyi, jako wielkiego zła społecznego, degenerującego głównie młodzież, oraz porywającego liczne ofiary z pośród najuboższego proletaryatu. Referent przedstawiał liczne daty statystyczne, podające alkoholizm, jako jedną z głównych przyczyn rozwoju prostytucyi.

Drugi referent dr Bobrowski przedstawiał prostytucyę i jej skutki ze stanowiska lekarskiego. Rozwojowi prostytucyi winien jest — zdaniem mowcy — obecny ustrój społeczny, dozwalający otwieranie szynków nawet w niedzielę, oraz kapitalizm. Zmiany w drodze ewolucyi w tym kierunku mogą jedynie ludzkość poprawić i uzdrowić. — Ostatni mowca dr Margulies uznał prostytucyę, jako wielkie zło społeczne, lecz konieczne. Dążyć jedynie należy do uświadamiania wszystkich warstw o prostytucyi i jej skutkach. Mowca, opierając się na doświadczeniu lekarskiem, uważa za nader skuteczny środek zatrudnianie młodzieży, obok czynności umysłowych, także pracą fizyczną.

Mimo niezliczonej liczby zapisanych do głosu, dyskusya nie została otwartą z powodu, że komitet, urządzający zgromadzenie, nie zgłosił jej w programie, przesłanym władzom policyjnym. Zgromadzenie uchwaliło następujące rezolucye:

1) Zgromadzeni domagają się zniesienia reglementacyi prostytucyi, uważają za konieczne uświadamiać lud o zgubnych skutkach prostytucyi i zwoływać w sprawie tej jak najczęstsze zgromadzenia. 2) Zgromadzeni mają przekonanie, że, gdy kobieta zrównaną zostanie w obliczu ustaw i praw pod każdym względem z mężczyzną, zniknie prostytucya. Dlatego domagają się dla niej praw, a z tych przedewszystkiem praw wyborczych.

Wiec ogólno-akademicki, który odbył się w Krakowie w sobotę wieczorem w sali Kopernika „Collegii Novi", jest uwagi godny z tej przyczyny, że wszystkie polityczne partye demokratyczne młodzieży uniwersyteckiej, a więc zarówno narodowi demokraci, jak postępowi polscy demokraci, dalej ludowcy i socyaliści — wystąpili w zgodzie i porozumieniu. To też wiec ten odznaczał się powagą i harmonią. Pod względem liczby było około 400 akademików.

Już na kwadrans przed oznaczoną godziną sala Kopernika przepełniona była szczelnie słuchaczami i słuchaczkami, tak, że reszta pozostać musiała na korytarzach. Jako delegat senatu akademickiego przybył prof. Heinrich. — Po zagajeniu wiecu rozpoczęła się formalna dyskusya, półtorej godziny trwająca, w której szereg mowców wyraził życzenie, aby w przyszłości o zwołaniu wiecu były zawiadamiane wszystkie stowarzyszenia akademickie. Następnie przystąpiono do wyboru prezydyum. Większością głosów wybrani zostali p. Czarnecki (ludowiec) na przewodniczącego, zaś p. Cygnarowicz (postępowy demokrata) powołany został na zastępcę przewodniczącego; obowiązki sekretarza pełnili pp. Baścik i Żuławski (ze Spójni). Na porządku dziennym była: „Sprawa przyjmowania maturzystów z zaboru rosyjskiego na uniwersytet krakowski". Referent p. Drozdowicz w dłuższem przemówieniu wskazał na liczne trudności, z jakiemi spotykają się maturzyści z zaboru rosyjskiego przy wpisywaniu się i korzystaniu z wykładów na wszechnicy krakowskiej. Wywody poparł wielu przykładami, z których okazało się, że senat trzyma się zbytniej formalistyki i czyni maturzystom z zaboru rosyjskiego różne ograniczenia. Referent żądał przypuszczenia na nadzwyczajnych słuchaczy maturzystów wszystkich szkół średnich z zaboru rosyjskiego, zaś po zdaniu uzupełniającego egzaminu z łaciny i greki na zwyczajnych — a zakończył postawieniem w myśl swych wywodów odpowiedniej rezolucyi.

Kurator wiecu prof. Heinrich zaznaczył, że akcyę, rozpoczętą przez słuchaczy, uważa za pożądaną. Zapewnił, że senat i grono profesorskie odnosi się do sprawy tej z wielką sympatyą, że jednak musi walczyć z opornem stanowiskiem władz centralnych. Dał wyraz nadziei, że przy wspólnej akcyi profesorów i akademików sprawę uda się popchnąć na lepsze tory.

Wywiązała się długa dyskusya, w której zabierali głos pp. Kopacz, Winiarski, Bujakowski, Goldfinger, Rybarski i inni. Wrażenie wywarła mowa przedstawiciela akademików ruskich p. Baczyńskiego, który imieniem postępowej młodzieży ukraińskiej zapewnił młodzież polską o jej sympatyach, przyrzekł, że wszelkie słuszne żądania swych kolegów Polaków poprze ona usilnie, oraz wyraził nadzieje, że stosunki wzajemne między obu bratniemi narodami, przy wspólnej akcyi postępowych żywiołów, ułożą się jak najlepiej. Mowa ta spotkała się z ogólnym aplauzem.

Ostatecznie uchwalono większością głosów rezolucyę p. Winiarskiego, pod względem treści analogiczną do rezolucyi referenta, a różniąca się tylko co do formy. Rezolucya ta brzmi:

„Zważywszy, że młodzież polska w zaborze rosyjskim walki o wolną szkołę polską toczyć dotąd nie przestała, że bojkotuje nadal zakłady naukowo rosyjskie, a wiedzy musi szukać poza granicami państwa rosyjskiego — że konieczną jest rzeczą ze względów narodowych, by się ta wędrówka za wiedzą zwracała w pierwszej linii do szkół wyższych polskich, a szkoły takie mamy jedynie w Galicyi — że jednak rząd austryacki nie uznając w całej rozciągłości potrzeb społeczeństwa polskiego, stawia przeszkody w przyjmowaniu maturzystów i maturzystek szkół polskich do wyższych zakładów naukowych w Galicyi i tym sposobem pośrednio popiera szkołę rosyjską w Królestwie — młodzież uniwersytetu Jagiellońskiego zebrana na wiecu ogólno-akademickim w dniu 26 października 1907 r., wzywa całe społeczeństwo polskie z zaboru austryackiego do energicznego protestu przeciwko takiemu traktowaniu szkół polskich przez rząd austryacki, senat zaś i przedstawicielstwo polskie w parlamencie do natychmiastowego rozpoczęcia akcyi o zrównanie w prawach maturzystów i maturzystek szkół prywatnych z Królestwa z wychowańcami szkół galicyjskich".

Rezolucya ta została uchwalona, poczem wybrano komitet, złożony z 8 członków, który ma starać się o wprowadzenie w czyn uchwalonej rezolucyi i akcyę w tym kierunku prowadzić imieniem ogółu akademickiego. Do komitetu tego wybrani zostali akademicy: Cygnarowicz i Tangl (ze „Związku akademickiego"), Kopacz i Winiarski (ze „Zjednoczenia"), Czernecki (z „Czytelni akademickiej"), Drozdowicz (ze „Spójni"), Gutmann (ze „Związku naukowo-towarzyskiego"), wreszcie ze strony słuchaczek p. Szredersówna. Wiec zakończył się po godzinie pół do 12 w nocy. Część zebranych udała się po wiecu pod pomnik Mickiewicza i tu odśpiewała kilka pieśni patryotycznych.

Kobieta oskarżona o obrazę majestatu. — Z Czerniowiec telegrafują: Tutejszy sąd krajowy naznaczył rozprawę przeciwko pani dr. Tatjanie Grigorovici, żonie posła do Rady państwa, oskarżonej o obrazę majestatu, na poniedziałek dnia 4 listopada.

Koncerty p. Toselli. Z Rzymu telegrafują: Mąż br. Montignoso, Toselli, oświadczył reprezentantowi pewnego dziennika, że na razie odrzucił wszelkie propozycye koncertowe z Ameryki, natomiast prawdopodobnie wystąpi z koncertami w Hamburgu, gdzie mu ofiarowano po 10.000 marek za wieczór. Następnie Toselli ma zamiar udać się do Warszawy, jako gość filharmonii warszawskiej.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 października.

GRAND-HOTEL: Dr M. Dembińska z Małachowa, Salo Wachs i Michał Fuchs z Łodzi, J. Wysocka z Biarritz, K. Kruszyński ze Lwowa, H. Koch z Pforzheim, Stefan Sękowski z Woysławia, A. Jozef z Pforzheim, Ks. Jan Gralewski z Zakopanego, G. Kantor z Wiednia, K. Joner z Paryża, H. Lewis z Wiednia, H. L. Thun z Pragi A. Bjoerklund z Petersburga, H. Bjoerklund z Petersburga, O. Ditrichs z Petersburga, S. Michelis z Warszawy, Aleks. Michelis z Warszawy, Leon Barański z Dolanowa

HOTEL SASKI: M. Pietraszkiewicz z Gub. Mińskiej, K. Karpiński z Biały, W. Sochetzy z Wiednia, M. Boros z Wiednia, L. Schwarz z Wiednia, J. Kozłowski z Tarnówka. L. Nowakowski z Warszawy, I. Stand ze Lwowa, W. Rembieliński z Warszawy, S. Świda ze Lwowa I. Remer z Rzeszowa, P. Hilwerth z Wiednia, J. Mandl z Wiednia, I. Thieben z Wiednia, M. Kohler z Wiednia T. Podgórska z Warszawy, Hr. H. Szeliski z Korczyna E. Zieliński z Wilna, S. Bieliński ze Lwowa, U. Starkmann z Łodzi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Świece stearynowe „Leda"
z podwójnie prasowanej stearyny,
bardzo ekonomiczne,
w handlu 593 1 0
JÓZEFA LITAWSKIEGO
Kraków, Stary Teatr l. 1.

Kapelusze damskie 582 1 3 poleca w wielkim wyborze **Magazyn mód ST. ZAMOYSKIEJ** w Krakowie, Sukiennice l. 19. **Modne welonki, pióra i kwiaty.**

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. — Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alf. Wawrzecki.
objęło na własność
Skład wyrobów meblowych i tapicerskich
p. Alfonsa Wawrzeckiego w Krakowie, Wiślna 3,
i poleca go łaskawym względom P. T. Publiczności. 261 73 0

AbiturYent szkoły realnej poszukuje lekcyi. — Zgłoszenia pod **M. S. W.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4897 1 6



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. 234 181 0

Do egzaminu inteligencyjnego
w całości, oraz do matury z działu fizyko-matem. i niemieckiego przygotowuje słuch. III r. filoz. **Józef Kozłowski** (Poznańczyk). Zgłoszenia: Dom akademicki, Jabłonowskich 10. 581 3 0

SALON MALARZY POLSKICH
(H. FRISTA)
Floryańska 37, I. piętro.
Sprzedaż oryginaln. obrazów pierwszorzędnych artystów polskich. 511 22 25
Salon otwarty od 10—12 i od 3—5.

Student VII kl. gimn., nie mający się za co utrzymać, poszukuje lekcyi. Udziela także nauki gry na mandolinie za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Zgłoszenia pod **K. K.** poste restante **Kraków**. 575 10 0

Stare sztuczne zęby
kupuje **M. Brenner**, **Kraków**, ul. **Szpitalna** l. 9, I piętro. Z prowincyi szybkie załatwienie. 512 17 26

Młoda szwaczka poszukuje miejsca do szycia w domu. — Adres: Stanisław Porębski Półwsie Zwierzynieckie 32. 587 3 3

Dom w Krakowie
do sprzedania lub zamiany za majątek ziemski.
Bliższa wiadomość w biurze adwokata Dra Doboszyńskiego w Krakowie, ul. św. Anny l. 3. 416 66 0

Ciągnienie nieodwołalnie 6 grudnia 1907.
Loterya Karlsbadzka
Główna wygrana
100.000
koron w gotówce
4082 wygranych.
Cena losu 1 korona.
6 losów tylko $5^1/_2$ kor., 11 losów 10 koron polecają: Kantory wym., trafiki i t. d., lub Kantor wym. Braci Eibenschütz w Krakowie, Rynek gł. 5, który przesyła losy opłatnie. 562 6 0



- MONOPOL -
HERBATA z RĄCZKĄ
DO NABYCIA W CAŁEJ GALICYI ::
JULIUSZ GROSSE :: :: ::
KRAKÓW — PAŁAC SPISKI ...
4276 12 0

Tom. Górecki Handel żelaza Kraków, Rynek 9
Latarnie grobowe
pwozowe i gospodarcze w największym wyborze po najniższych cenach poleca. 565 4 0

Herbata z Brodów!



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
Herbatę rosyjską
3 zbioru majowego, poleca **handel** 84 100
W. ADAMOWICZA
w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . zł.	1·40
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	3·50
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	3·50
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych	1·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem $^1/_2$ kg. zł.	0·80 i 1·10
Bulion wołyński 1 kilo . . . . zł.	3·20

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 2921 132 0

K. ZIELIŃSKI
OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.
poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.
Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.
Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 2871 85 0
Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin
Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.

Oświadczamy,
że **wyłączny skład na Kraków i okolicę**
pieców „Dauerbrand Meteor"
oddaliśmy firmie
W. Halski, Kraków, Sukiennice,
i żadna inna firma ani wprost, ani pośrednio według naszych umów otrzymać ich nie może.
TOW. AKCYJNE „MORAVIA"
549 15 0 dawniej **J. C. Machanek, & Co.**

Biuro nauczycielskie
Matyldy Szremer
Kraków, ul. Pijarska l. 5, parter,
otwarte codziennie od 11—1 i od 3—5, z wyjątkiem niedziel i świąt,
pośredniczy w umieszczaniu nauczycielek, bon — Polek i cudzoziemek. 3181 20 20

Wydawnictwa „Nowej Reformy"
503 77 0

	Koron
Józef Gł ada. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

DOM TOWAROWY
Abrahama LINDENBAUMA
w Krakowie ul. Dietlowska 41.
CENY STAŁE! SZYBKA USŁUGA.
NA SEZON JESIENNY
poleca w wielkim wyborze
po cenach bezkonkurencyjnych:
Trykoty wełniane i bawełniane, pończochy, skarpetki, kalosze rosyjskie i krajowe, chustki i szale wełniane, bielizna Prof. Jägera, halki i ubranka dziecięce, rękawiczki skórkowe i wełniane.
Największy skład obuwia!
Wyrób karlsbadzki, amerykański Goodyear i Atlas Welt
Bielizna męska, damska i dziecięca z najlepszych fabryk. Jedwabie, aksamity, plusze. Wszelkie przybory do sukien damskich i t. d.
Za towary nieodpowiednie zwraca się pieniądze.
W specyalnej budowie godnej zwiedzenia, bez obowiązku kupna.
Otwarty od godziny 8—1 i od 2—8. 530 5 5

ZMIANA LOKALU.
„ARS"
SALON sprzedaży rzeźb i obrazów artystów polskich, otwarty codziennie od 10 do 1 i od 2 do 4. (Nie wyjmując niedziel i świąt.) **Na rogu Rynku Głów. 42 i ul. św. Jana 1.** Wejście z ul. św. Jana 1, I piętro. 536 6 0

Fortepian fabr. Petrofa tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Studencka l. 21, II p., drzwi na prawo. 4894 2 3

Akademik
poszukuje lekcyi w Krakowie.
Zgłoszenia pod **B. P.** przyjmuje Administr. N. Reformy. 559 19 0

Młodzieniec
z ukończonym II kursem i połową trzeciego c. k. sem. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia pod **L. S.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 552 20 0

Gospodarz
znający się w polu i w podwóziu, oraz dworski cieśla szuka obowiązku. Może objąć obowiązki jako samotny lub na skromną ordynaryę. Wiadomość: Kraków, Łobzowska 2 574 9 0

Lekcyj języka niemieckiego
oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn. lub szkoły wydz. udziela b. uczeń **wyż. gimn. niem.** w Cieszynie. Antoni C., Kraków, ul. Długa 29, parter. 532 22 0

Kto sprzeda
murowany dom z ogrodem w Krakowie lub blisko rogatek? Wymagane od 3 pokoi wzwyż. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod **„Irys"** post. rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu inser. 589 2 3

Maturzysta gimn., akademik handlowy z egz. z rachunkowości, piszący na maszynie, młoda siła, poszukuje posady zaraz. Adres: **„Akademik"** poste restante **Podgórze.** 584 4 5

Najstaranniejsze
przepisywanie na maszynie, powielanie
Długa 39, III p. 3201 31 0

Słuchacz IV r. filozofii
(całe gimnazyum i matura z odznaczeniem) z wieloletnią praktyką pedagogiczną, poszukuje lekcyi. Przygotowuje do matury.
Zgłoszenia pod **J. E.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 546 23 0

Szkółka fröblowska
Teofili Rydlińskiej
ul. św. Jana 14, I. piętro,
przyjmuje każdego czasu dzieci w wieku od 3 lat do 7, zapewniając troskliwą opiekę. 278 11 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.